

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Księstwa Naddunajskie. — Turcyja. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości połoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 21. maja. Jego ces. Mość zezwolił, aby towary przewożone przez koronny kraj Tyrol na wybrzeże morskie od opłaty cła uwolnione zostały. Rozporządzenie to wejdzie w życie z dniem 1. czerwca.

— Dziś przedpołudniem o godzinie 10 wystąpiła w paradzie na glacis cała załoga tutejsza pod dowództwem pana fml. Franciszka hrab. Schaaffgotsche. Jego ces. Mość ukazał się w towarzystwie Wielkiego księcia heskiego, otoczony wszystkimi obecnymi tu arcyksiążętami i liczną jeneralicją na placu rewii. Podczas przeglądu wojsk jechały za sztabem cesarskim lekkim powozem Jęj cesarzew. królewicz. Mość Arcyksiężna Zofia i małżonka Wielkiego księcia. — Bandy muzyczne przegrywały hymn ludu. Znaczna część ludności wyruszyła na plac rewii. Po paradzie defilowały wojska w najpiękniejszej postawie przed Monarchją i Jego dostojnym gościem. Lecz niestety niesprzyjała pogoda tej paradzie.

— C. k. feldmarszałek hrabia Radetzky przybędzie tu w sobotę 24. b. m. z Werony, i uda się ztąd do Olomuńca, aby być obecnym przy tamtejszych manewrach wojskowych.

— Dla uczniów akademii orientalnej wyjdą wkrótce nowe przepisy względem egzaminów. Jak słyhać mają one częściowo być zastosowane do postanowien względem egzaminów składanych przed wstąpieniem do służby conceptowej w ministerstwie spraw wewnętrznych.

— Zniesienie wojskowego instytutu granicznego w Siedmiogrodzie zostało już dokonane. Cztery liniowe pułki piechoty, które mają być uformowane z dotychczasowych pułków granicznych, pozostawiono tymczasowo w etacie dwóch batalionów połowych i jednej dywizyi rezerwowej. Pułk huzarów ma być skompletowany, a dla reszty pułków będą utworzone oddziały szarzy.

— Ze strony ministerjum nauk zezwolono odstępować od przepisów względem trzymiesięcznego terminu przy pojedynczych rigorozach, dla osiągnięcia stopnia doktorskiego, jeżeli kandydat przy pierwszych egzaminach większością głosów aprobowanym został.

— *Agramer Ztg.* donosi pod dniem 20. maja: Jego Excellencya Ban udaje się według najwyższego rozkazu dnia jutrzejszego do Wiednia. W świątce Jego Excel. znajduje się: pan jenerał-adjutant podpułkownik Rodie i p. major Wagner z jenerałnego sztabu kwartmistrzowskiego.

Wiedeń, 23. maja. *Lit. koresp. austr.* z 23. b. m. donosi: Dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, że p. minister handlu podał się do dymisji, i że podanie jego od najjaśniejszego Pana przyjęte zostało.

(Kurs wiedeński z 24. maja 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 96¹/₄; 4¹/₂% — 84²/₈; 4% — —; 4% z r. 1850 —; 2¹/₂% —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 —. Wiedeńskie miejsko bank. 2¹/₂% —. Akcy bankowe 1231. Akcy kolei północ. 1295. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie — Dunajskiej żeglugi parow. 547 Lloyd —. Listy galicyjskie —.

Portugalia.

(Dekret królowy uchylający króla od dowództwa nad wojskiem.)

Dekret, który odbiera królewskiemu małżonkowi komendę nad wojskiem Portugalskiem, jest następujący:

„Szanowny i potężny Władco, Don Fernando, królu Portugalii, Książę Sasko-Koburgsko-Gotajski, Marszałku, Jenerale en chef, mój wielce miłościwy, szanowny i najdroższy małżonku!

Ja, Donna Marya, Królowa Portugalii, Algarbii, tudzież innych państw, korzę się przed Waszą królewską Mością, jako przed tą osobą, którą najbardziej kocham i uwielbiam.

Ale rozważywszy Twój zamysł i przychylając się do Twojej prośby, uwalniam Cię od naczelnego dowództwa armii, którą moim królewskim dekretem z 17. października 1846 poruczyłam staraniu Waszjej królewskiej Mości.

Wielki i potężny Książę i Panie, Don Fernando, Królu Portugalii, Książę Sasko-Koburgsko-Gotajski, Feldmarszałku, mój wielce miłościwy, drogi małżonku, oby Wszchemocny dostojną osobę Twoją wziął w łaskawa swoją opiekę.

Pałac de las Necessidades, 6. maja 1851.

Waszjej król. Mości kochana małżonka

Marya.

Baron Francos.“

(Stan rzeczy w Portugalii. — Manifest hrabi Thomar.)

Parowa fregata *Cafarelli* pod komendą kapitana Bauvois, zawinęła z Portugalii do Brest 16. maja. Fregata pomieniona opuściła 12go *Lisbonę*, gdzie mocna panowała anarchya. Jenerał *Saldanha* prześcigniony przez progresistów żądających abdykacyi królowy, nie śmiał opuścić *Oporto* z obawy zmiany opinii publicznej którejby musiał paść ofiarą.

Nowe ministerjum jeszcze się nie ukonstytuowało, a brak wszelkich władz zwyczajnych sprzyjał wielce agitacyom wichrzycieli.

Reprezentowane na wodach Tagu mocarstwa nie uczyniły jeszcze żadnej demonstracyi; wszyscy jednak uznają, że podobny stan rzeczy dłużej już potrwać nie może.

Hrabia *Thomar*, *Costa Cabral*, wydał przeciw księciu *Saldanha* manifest, w którym się usprawiedliwia z uczynionych mu przezeń zarzutów. Między innymi mówi:

„Książę *Saldanha* zrzucił z siebie maskę, a połączywszy się jawnie z całą partją Junty z Porto przeciw której dawniej jako jenerał walczył bronią, a jako minister karał wygnaniem i więzieniem, powtarza w parlamencie wszelkie oszczerstwa i niecne zarzuty, jakimi mnie dzienniki okryły.

W izbie parów zasłała była dość żwawa pomiędzy nami dyskusya, lecz kiedy J. Excellencyę wezwał do uzasadnienia czynionych mi przezeń zarzutów, jeżeli nie chce uchodzić za oszczercę, odrzekł J. Excellencya podobnie jak już był to w innej izbie uczynił, że nie obwinia hrabię *Thomar*, przeto też nie potrzebuje składać dowodów, — których zresztą nie posiada, i że powtarza tylko zarzuty przez dzienniki głoszone.

Odczytałem więc w obec zgromadzonego parlamentu, dyplomatycznego korpusu i wielu obcych ustępy z tych samych dzienników, w których o J. Excellencyi wspominało jako o człowieku nieprawym, i zarzucano mu frymarkę urzędami, w których stało, że administracya *Saldanhy* była najniegodziwszą ze wszystkich jakie tylko kiedy w Portugalii istniały.

Cóż na to odrzekł J. Excellencya? Jakie kroki przedsięwziął przeciw tym dziennikom? Oto, pokrył to wszystko najgłębszem milczeniem. Dzisiaj wynoszą właśnie te same dzienniki J. Excellencyę pod niebiosa.“

(Br. Ztg.)

(Okólnik księcia *Saldanhy* do gubernatorów cywilnych.)

Książę *Saldanha* odpowiedział następującym okólnikiem do wszystkich gubernatorów cywilnych na dekret mianujący go prezydentem ministrów królowy portugalskiej:

Główna kwatery. Ponieważ odemnie najpierw wyszedł ten okrzyk narodowy, który teraz w całym królestwie powtórzono, i ponieważ jest życzeniem mojem, aby naród poznał zasady, które kierują i kierowały krokami mojemu, przeto polecam niniejszemu Waszjej Excellencyi w imieniu Jęj Mości królowy, uwiadomić o tém ludność dystryktu swego, że lojalny, jawny i patryotyczny zamiar mój zmierza do tego tylko, aby troa królowy *Donna Marya* i zapewnione konstytucyjną ustawą monarchyi wolności umocnić takimi reformami, jakie z doświadczenia uznałem za potrzebne, i ochronić tym sposobem rzeczony wolności od wszelkich uszczupień, jakich się po dziś dzień dopuszczano. Aby jednakże osiągnąć cel ten jak najskuteczniej, potrzeba przedewszystkiem zniszczyć zupełnie ów wpływ polityczny, jaki ministerjum hrabięgo *Thomar* przy pomocy członków ulegającej ślepo ministerstwu większości obudwu izb wywierało lub jeszcze wywieraćby mogło. Moralność ludów zależy od moralności rządów. System protekcyi i przekupstwa trzeba wykorzenić ze wszystkich gałęzi administracyi. System wykluczający trzeba znieść także, aby oparte na konstytucyi prawo nie było czczym wyrazem; do urzędów publicznych powinni być przypuszczani wszyscy bez względu na inne zaszczyty prócz rozumu; wszyscy obywatele portugalscy powinni być równymi w obliczu prawa. Rząd niepotrzebuje znać politycznej wiary każdego z osobna; niegodni ludzie jakiegokolwiek bądź partyi powinni być wzgardzeni i w razie potrzeby karani; godnych mężów zaś należy wyszczególniać i szanować. Rząd istnieje dla całego narodu i dla wszystkich Portugalczyków, a rozmaite części kraju powinny być z równą sprawiedliwością rządzone, i do żadnej z nich

niepowinien należyć monopol rządzenia. Wolność wyborów potrzeba ochraniać, aby wyraz głosu narodowego był prawdą; to jest najpierwsza potrzeba i dopiero po jej zaspokojeniu dadzą się z ciała ustawodawczego wyprowadzić: moralność, sprawiedliwość i owe środki, które ułatwią krajowi przeprowadzenie tak potrzebnych dla niego materialnych ulepszeń. Wolność i porządek, sprawiedliwość i moralność — oto są główne potrzeby publiczne; a dla osiągnięcia tego celu pokładam nadzieję we wszystkich zacnych Portugalczykach. — Bogu polecam Waszą Excelencyę.

Jenerałna kwatery w Oporto, 29. kwietnia 1851.

Książę Saldanha. (Lld.)

Anglia.

(Sprawy parlamentu. — Wiadomości z Kanady.)

Londyn, 20. maja. Izba wyższa pozwoliła dziś na drugie odczytanie bilu względem dochodowego podatku. Z żadnej strony nie było zaprzeczone przyjęcie, a lord Stanley, lubo ubolewał nad zasadą podatku, uznał jednak przyjęcie w teraźniejszych okolicznościach za potrzebne, dla utrzymania równowagi w finansach.

W izbie niższej wniósł pan Reynolds po kilkakrotnej klęsce znowu propozycyę, aby nad bilem o tytułach duchownych w komitecie nie dyskutowano. Dzielnym ten Irlandczyk oświadczył, że choćby propozycyę swoją musiał jeszcze dwadzieścia razy przedłożyć do głosowania, jednak pierwsza klauzula bilu na tem posiedzeniu nie przejdzie, jakoż w istocie musiał rząd ustąpić i aż do piątku odroczenie pozwolić.

Hrabia Grey, minister kolonialny ściąga systematycznie większą część wojska z kolonii, zostawiając samym kolonistom staranie się o swą obronę.

Ostatnie wiadomości z Kanady donoszą, że depeszą centralnego rządu zawiadomiono rząd Kanadyjski, że Anglia przyjmuje zaproponowaną względem listy cywilnej redukcję, i bierze na siebie także opłacanie gubernatora, ale ściągnie wszystko wojsko, jakie się tylko w koloniach znajduje, wyjąwszy garnizony w Quebec i Kingston. Przeto prowincye te muszą się nadal same postarać o kosztą na swą obronę, na kanały, kasarnie itd.

Francya.

Litogr. koresp. austr. z dnia 22. maja pisze:

Tak tedy ważna bardzo a nawet decydująca kwestya rewizyi konstytucyi francuskiej będzie dzisiaj przedmiotem dyskusyi w izbie prawodawczej. Mimo że jenerał Cavaignac mocno się temu sprzeciwiał, wyznaczyła izba dzień dzisiejszy dla dyskusyi nad wnioskami reprezentantów Morin i Moulin.

Świat polityczny ma wiele powodów oczekiwania z natężoną ciekawością rezultatu tej dyskusyi. Nietylko bowiem losy Francyi postąpią przez to o jeden krok naprzód ku ostatecznemu rozwiązaniu, ale i Europa cała bierze żywy udział przy każdym nowym ukształceniu stosunków francuskich. Fakt ten jest widoczny, chociaż na szczęście nieda się zaprzeczyć, że sympatya dla ruchów francuskich znacznie się zmniejszyła od roku 1848 i wywołanego wtenczas przekształcenia wewnętrznych stosunków większej części państw kontynentu. Nowa burza na zachodzie mogłaby zatrzęść światem, chociażby nie obaliła jego podwalin tak, jak w lutym roku 1848.

Stanowisko stronnictw we Francyi odróżniło się wybitnie w obec kwestyi konstytucyi. Na posiedzeniu stowarzyszenia Rue Rivoli upominał p. Berryer swych przyjaciół i zwolenników, ażeby umieli korzystać z pomyślniej chwili i żądali rewizyi konstytucyi z uroczystym oświadczeniem się za monarchyą. W razie jednak, gdyby niepodobnym było uzyskać większości w liczbie dwóch trzecich części głosów, należy postąpić z najściślejszym przestrzeganiem wszelkich form legalnych. Ten wniosek sławnego mowcy, zamieniony w uchwałę zgromadzenia legitymistów, odróżnia ich sprawę na zawsze od sprawy Bonapartystów, którzy naturalnie dążą do zupełnie innej formy rewizyi.

Powtórny wybór prezydenta w drodze ściśle konstytucyjnej, jest przeto znacznie utrudniony. Ale właśnie ta okoliczność ożywia nadzieje Orleanistów. Przewodząca tej partyi miał niedawno oświadczyć w sposób poufny, że ani konstytucya ani ustawa wyborowa z d. 31. maja nie będą rewidowane; a właśnie ostatnia okoliczność zapewnia popularnemu księciu dynastyi Orleańskiej wybór na prezydenta republiki.

Tak-to wikłają się tam osobiste, dynastyczne i stronnice interesy z wielkimi kwestyami politycznego i socyalnego porządku w ów węzeł cudowny, który ręką losu pierwiej lub później rozwiązać musi, jeżeli się nie znajdzie maź z imponującą potęgą, wzniosłą powagą, silny i odważny do takiego czynu.

Teorye, czeze doktryny zawikłają Francyę w jej teraźniejszy stan niepewności. Tylko prawdziwy patriotyzm, głębokie i czyste poznanie prawdziwych potrzeb narodu i cywilizowanego świata w ogóle są tam w stanie wykonać dzieło ocalenia i zbawienia.

Przeto też i przy tej sposobności niech nam wolno będzie wy-nurzyć powtórnie kilkakrotnie już wyrzeczone życzenie: ażeby kwestyę rewizyi nie uważano tylko za pole walki stronnictw; bo jest w niej coś wyższego i ważniejszego, przed czem każdy powinien uchylić czoła, komu patriotyzm i pomyślność narodów, cywilizacya i porządek społeczny więcej znaczą, niż próżne słowa.

(Posiedzenie stronnictwa Rue Rivoli.)

Paryż, 17. maja. Partya Rue Rivoli odbyła wczoraj bardzo

ważne posiedzenie. Od osób, które się znajdowały na niem, dowiadujemy się, że p. Berryer rozwinął w rozprawie swojej, najważniejszej tego wieczora, bardzo rzadką wymowę. Falloux otworzył posiedzenie sprawozdaniem o uchwałach złożonej z dwóch ostatnich biur komisji. Niektórzy z zapaleńszych członków tej partyi proponowali ostateczne środki, lecz nie chcieli ich przyjąć; Leo de Laborde żądał pomiędzy innemi, aby większość zgromadzenia narodowego ogłosiła się konstytuanta i podjęła się przywrócić monarchyę. Laboulie przemawiał z wielkim talentem za odroczeniem. Po panu Laboulie zabrał głos p. Berryer i upominał w sposób bardzo wymowny partyę monarchyczną, aby niezaniebrywała sposobności zatknięcia w obec kraju sztandaru swego bez wywołania wojny domowej i agitacyi rewolucyjnej. Po dobitnym opisaniu sytuacji kraju oświadczył p. Berryer, że dla jego stronnictwa byłoby to tchórzostwem nie do przebaczenia, gdyby się wahało wystąpić otwarcie z zasadami swemi; dalej napomknął o opozycyi, na jaką natrafia rewizya u partyi Thiersa i stronnictwa rejencyi, i zwrócił uwagę na to, że z pomiędzy wszystkich odcieni żądających rewizyi, jedni legitymiści tylko najszczerzej mówią, czego chcą od rewizyi. Po tej pośredniej zaczepce wymierzonej przeciw Orleanistom i Bonapartystom przeszedł mowca do ważnej kwestyi: jaką politykę musieliby zachować legitymiści wtedy, gdyby dla rewizyi niezebrała się większość trzech czwartych części głosujących. Berryer oświadczył się za najściślejszym zachowywaniem legalności, i sądził, że partya jego, powiedziawszy krajowi otwarcie, co myśli o konstytucyi republikańskiej, powinna zarazem dać mu przykład z siebie co do zachowywania prawa: Przyjaciele Berryera zapewniają, że cała rozprawę jego można zamknąć w dwóch słowach, a temi są: „Król i prawo“. Skutkiem niezaprzeczonego wpływu, jaki mowa ta wywarła na słuchaczach, chciało zgromadzenie przystąpić natychmiast do głosowania, lecz na wniosek samego pana Berryera odroczone je do dzisiaj. Kiedy więc Berryer żąda rewizyi na drodze legalnej, zatem można się spodziewać, że artykuł młodszego Broglie, dla którego pojedyncza większość jest dostateczną, utraci przeto znaczną część przekonującego wpływu, który mu na razie przypisywano.

(Dzienniki o kwestyi rewizyi o konstytucyi.)

Paryż, 18. maja. Nakoniec wystąpił już i *Journal des Debats* z artykułem o rewizyi konstytucyi, lecz rozwinął w nim takie zdanie, które chociaż rozsądne i lojalne, nietrafi pewno do przekonania namiętności stronnicej. *Journal des Debats* łączy kwestyę rewizyi z ustawą wyborczą. Większość żąda rewizyi, mniejszość pragnie zniesienia ustawy wyborczej. Lecz większość wychodzi na tém gorzej niż mniejszość, albowiem dla rewizyi potrzeba podług artykułu III. specjalnej większości trzech czwartych części głosujących, gdy tymczasem dla zniesienia ustawy wyborczej pojedyncza większość jest dostateczną. Dlatego przestrzega ten dziennik obadwa obozy, aby się niedopuszcili żadnego kroku samowolnego dla poparcia swych zamiarów. Większość niechaj wtedy tylko żąda rewizyi, jeżeli pozyska dla sprawy tej odpowiednią konstytucyjną większość; demokraci zaś niechaj organizują petycye i używają do tego wszelkich pozwolonych środków, lecz zniesienia ustawy wyborczej niech żądają wtedy dopiero, gdy zbiorą w izbie potrzebną do tego większość. Taby był niezawodnie rozsądny i pożyteczny kompromis; lecz czy stronnictwa przystaną na to? — Dziennik *Messenger* rozwinął dziś inny system; żąda formalnych debat nad wszelkiemi błędami konstytucyi i nad korzyściami monarchyi, głosowanie zaś radzi przedsięwziąć nad tém tylko, czyli odnoszące się do rewizyi wnioski mają być przyjęte do wiadomości; zresztą należy zatrzymać republikę, dopokąd cała Francya nieobjawi stanowczej woli względem powrótca do monarchyi. — *Opinion publique* przyznaje także potrzebę bezpośrednich debat nad rewizyą i wszelkimi kwestyami odnoszącymi się do republiki lub monarchyi, lecz żąda, aby rewizya nastąpiła dopiero po opływie podwójnego mandatu zgromadzenia narodowego i teraźniejszego prezydenta republiki, ażeby Ludwik Napoleon niemógł wpływać na wybory zgromadzeń konstytuujących.

(Lloyd.)

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 22. maja. Na posiedzeniu narodowego zgromadzenia wzięto pod rozwagę propozycyę panów Moulin i Morin. Girardin powstając na nią żwawo, oświadcza, że nieodbitcie nastąpi walka uliczna, jeżeliby republika była narażona na niebezpieczeństwo. Lewa strona okrywa go oklaskami. Wezwanie do porządku, wielki rozruch. Posiedzenie przerwano. Jutro przyjdzie pod obrady namieniona propozycya w biurach. W dziennym porządku na jutro jest ustawa o cukierni. Dziś odbywa się rewia na polu marsowem.

Belgia.

(Posiedzenie belgijskiej izby deputowanych.)

Bruksela, 18. maja. Na wczorajsze posiedzenie izby deputowanych zebrało się bardzo wielu słuchaczy; wszyscy ministrowie byli obecni; po przeczytaniu protokołu zabrał głos minister spraw wewnętrznych i oświadczył w imieniu swych kolegów, że wszyscy członkowie gabinetu złożyli dymisy swoje w ręce Jego Mości króla. W ciągu czteroletniej egzystencyi swojej starał się gabinet wierny programowi swemu przywrócić i utrzymać równowagę w budzie państwa, i pomimo wszelkich przeszkód i trudności, pomimo wstrząszeń, jakich doznała prawie cała Europa, niepuszczył nigdy z oczu zadania swego, lecz niestety właśnie teraz, gdy zgromadzenie obecne powinno było uwieńczyć jego dzieło, musiał się dowiedzieć, że

izba odmawia mu swęj pomocy do ukończenia tego dzieła. Ministerium bowiem chciało zarazem pokryć niedobór, utrwalić równowagę budżetu i postarać się o środki do ukończenia niektórych koniecznych robót publicznych. Dlatego przedłożyło izbie ustawę względem opodatkowania sukcesyi i kilka poprawek do ustaw dotyczących się piwa i wódki dla uchylecia rozmaitych nadużyć, nadto zaproponowało podwyższenie tych podatków i ułożenie nowej taryfy dla tytoniu. Przy dyskusyi nad opodatkowaniem sukcesyi, z czego obiecywano sobie 2½ do 3 milionów franków dochodu, zredukowano tę sumę na kilkaset franków. Ten uszczerbek nieda się już wynagrodzić innemi projektami do ustaw o konsumpcyi, a zatem nie mógł już gabinet myśleć o skutecznieniu swych zamiarów, i musiał ustąpić w obec tych trudności. Po tém oświadczeniu odroczyła się izba aż do poniedziałku, a lewa strona udała się *in corpore* do ławek ministrów dla okazania im najżywszych sympatyj.

Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

Rzym. 17. maja. Energiczna proklamacya sekretarza stanu Antonelli przeciw rozpowszechniającym pisma rewolucyjne i osobom, które znieważają tych, co palą cygaro.

(Uchwała powzięta w izbie deputowanych.)

Turyń. 13. maja. Izba deputowanych powzięła wczoraj uchwałę świadcząca więcej niż wszystkie inne czynności parlamentarne o wielkiem, a nawet nieograniczonem zaufaniu parlamentu do rządu. Izba deputowanych upraszała ministra finansów na wniosek p. Mauselli kierownika lewego centrum, o przedłożenie jęj jeszcze w ciągu terażniejszej sesyi budżetu na rok 1852, izby z zastrzeżeniem sobie nadzwyczajnych kredytów, mogła nań głosować *en bloc* — w miarę budżetu z roku 1851. Wszystkie frakcyje izby zgodziły się na tę propozycyę, i przyjęły ją w końcu jednogłośnie. Stosownie do uchwały izby przedłożyło ministerium budżet na rok 1852 w listopadzie r. b.; aż do tego bowiem miesiąca trwać mają ferie zaczynające się z połową czerwca. Z pomiędzy szczególnych budżetów na rok 1851 pozostaje do głosowania jeszcze tylko sam budżet ministerium wojny wynoszący 39 milionów lirów, z których proponuje komisya oszczędzić 3 milionów lirów. — Minister oświecenia p. Gioia, odjechał dzisiaj do Alessandryi dla zlustrowania tamtejszego kolegium narodowego.

Niemcy.

(Zgromadzenie akcyonaryuszów towarzystwa dla ochrony wychodźców niemieckich do Texas.)

Wiesbaden. 18. maja. Na dniu 12. b. m. zebrało się tutaj jeneralne zgromadzenie akcyonaryuszów towarzystwa dla ochrony niemieckich wychodźców w Texas. Na tem posiedzeniu zapadła uchwała, z ponowioną gorliwością prowadzić zaczęte dzieło i z pruskimi kupcami zamorskimi wejść w układy o zaciągnięciu nowej pożyczki.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 20. maja.)

Metal. austr. 5% — 74½; 4½% 65½. Akcyje bank. 1136. Sardyn. 35¼. Hiszpańskie 3% — 35¼. Polskie 500 L. 83½.

(Kurs giełdy berlińskiej z 22. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 105¾. Obligacye dęgu państwa 86. Akcyje bank. 95¼. Polskie listy zastaw. 93¾. Polskie 500 L. 83¼. 300 L. 141¾. L. Frydrychsłory 13½. Inne złoto za 5 tal. 8½. Austr. banknoty 78¾.

Dania.

(Kwestya przystąpienia Danii do związku niemieckiego.)

Kopenhaga. 19. maja. W ostatnich czasach nadmienily dzienniki niemieckie już kilkakrotnie o możności, że zaszle między Danią i Niemcami nieporozumienia względem rozruchów szlezwigo-holsztyńskich, może nareszcie dadzą się przezto załatwić, że król duński z innemi częściami swego państwa, to jest oprócz Holsztynu, także do niemieckiego związku przystąpi. Domysł ten posuwają jeszcze dalej, a nawet uważają za podobieństwo, że nie bez skutku pozostana propozycyę, które w tym względie ze strony Austryi tu uczyniono. Myśl przystąpienia całej duńskiej monarchyi do niemieckiego związku, nie jest bynajmniej nową, wszelako podobno łatwiejsza była do wykonania przed wojną i przed rozruchami roku 1848, niżli teraz. Ze Austrya uczyniła tu także propozycyę, i że się bardzo stara zjednać im przyjęcie, to utrzymują nawet tutejsze dobrze zawiadomione salony. Ale jakkolwiekby, o pomyslnym skutku takich usiłowań przynajmniej na teraz ani myśleć nie można. Bo pominiawszy zupełnie to, czy inne wielkie mocarstwa europejskie na taki krok Danii pozwolą — musimy się najprzód zapytać, czyli terażniejsze usposobienie w Danii pozwoliłoby jęj wejść z Niemcami w tak ścisły i blizki związek. To podobno stanowczo zaprzeczyć można. A zatem przypuściwszy, iżby się król osobiście skłaniał do tego, — o czém jednak bardzo wątpimy — wszelako śród zachodzących stosunków nie mógłby samowolnie tego kroku uczynić, gdyżto nie mogłoby się stać bez przyzwolenia duńskiego sejmu. — Przeciwnie zaś, czy przyszłość taki związek Danii z Niemcami sprawdzi, lub ulatwi, to będzie zależę od tego, jaki skład przybiorą stosunki w samych Niemczech, a mianowicie od tego, jaką formę otrzyma ostateczna reorganizacya niemieckiego związku i jakie będzie stanowisko pojedynczych niemieckich państw w stosunku do całości.

Księstwa Naddunajskie.

(Publikacya firmanu sułtańskiego.)

Dnia 4. b. m. odbyła się w Jassach uroczysta publikacya sułtańskiego firmanu, którym blizkie ustąpienie rosyjsko-tureckich wojsk okupacyjnych z księztw naddunajskich urzędownie ogłoszono. Według osnowy tego dekretu miały z końcem kwietnia b. r. s. st. (13. maja n. st.) wszystkie wojska tureckie i opiekuńczego mocarstwa opuścić multańsko-wołoską ziemię, a staranie o publiczną spokojność i bezpieczeństwo poruczono nadal gospodarom tych księztw, którzy w tym względie obszernemi pełnomocnictwami są zaopatrzeni. Równocześnie ogłoszono drugi sułtański firman, którym, za porozumieniem się z opiekuńczem mocarstwem rosyjskiem sankcyonowała porta niektóre modyfikacye organicznego multańskiego statutu, względem włościańskich ciężarów gruntowych i stosunku włościan do właścicieli dóbr. Nakoniec umocowała porta gospodarza do pobierania nadzwyczajnego podatku który po 50 proc. zwyczajnej kontrybucyi krajowej jest wymierzony i przeznaczony na pokrycie pochodzącego z lat 1849 i 1850 niedoboru multańskich finansów. Publikacya tych ważnych dekretów, które przywiózł do Jass Mehemed Emin Effendi Muhurudar, odbyła się z wielką okazałością w tureckim i romańskim języku, w obecności gospodarza, jego ministrów, nadzwyczajnego dywanu, metropolity i wielu notablów kraju. Dnia 7. maja odbył się wielki przegląd rosyjskiego garnizonu w Jassach, pod rozkazami komendanta rosyjskiego korpusu i ces. jeneralnego adjutanta jenerała Lüders, który już do Rosyi powrócił.

Turecyja.

(Wiadomości z nad granicy Bośni.)

Zagrabie. 19. maja. Do *Gazety Zagrabiejskiej* nadesłano z nad granicy Bośni następująca dd. 10. wiadomość:

W umyśle mieszkańców Bośni, przejętych strachem i bojaźnią, wraca powoli w miejsce głuchęj rozpacz, spokój i nadzieja lepszej przyszłości. Do uspokojenia umysłów i spieszego pojednania ich, przyczynia się najszczególniej łagodność, z jaką turecki rząd postępuje z insurekcyjnym przedtem ludem, a nawet z wielu znacznie skompromitowanymi. Zdaje się, że prawie powszechna amnestya, będzie rozciągnięta także na przewodźców powstania.

Mieszkańcy Bihaczy uciępieli podobno najwięcej w tej rewolucyi; bo z początku dały się im mocno w znaki masy insurgentów, które przed swym pochodem do Jaizy, tam się zgromadzały, a później załogę twierdzy składały. Podczas przypuszczenia szturm do Bihaczy, zgorzało na przedmieściach przeszło 200 domów ze szczególnem z wielkimi zasobami, przytem wielka ilość kukurudzy i siana. Po obsadzeniu twierdzy tureckim wojskiem, zrabowano tam wszystkie sklepy; a teraz nie pozwalają obywatelom Bihaczy mieszkać w swych domach w twierdzy, lecz muszą nanowo osiedlać się na przedmieściach, po prawym brzegu Dunaju. Również w całej Krainie odbywają się wielkie rekwizyce dla wojska.

Terażniejsza załoga Bihaczy składa się z 1. batalionu regularnej piechoty i 1. batalionu Arnautów; kazdym z nich dowodzi Bimbasha, a ogółowa liczba tego wojska wynosi 1700 do 1800 ludzi.

Jako szef administracyi 11 Nahii funkcyonuje Mustafa Shakir Effendi, Sanchak Kaimakam, który instrukcyę odbiera częścią od wezyra Haireddin Baszy, częścią od Muszyra Omer Baszy, i jest uprzejmym, towarzyskim i ukształconym człowiekiem. W Bihaczy zaprowadzono także szpital wojskowy, w którym tą razą 60 do 70 chorych się mieści, między tymi jest także kilku na tyfus. Przełożonym i ordynującym lekarzem tego szpitala jest Echimbasha dr. Omer Effendi. W tej chwili zaprowadzają wszędzie tanzymat, i zaczynają od tego, że zadnemu Bośniakowi, który nie zostaje w służbie publicznej, nie wolno nosić broni.

Seraskier Muszyr Omer Basza wymaszerował już z większą częścią swego wojska na Baniałukę do Trawnika, a Skenderbeg znajduje się ta razą w Nowi.

(Depesza telegraficzna.)

Zagrabie. 23. maja. C. k. jeneralny konsul dla Bośni i Hejraddin Basza powrócili do Sarajewo; Trawnik jest przepełniony pojmanymi insurgentami, a między nimi Mehmed Basza, Bischević, Ali Bey, Dzinic i kapitanowie z Majdan, Krupa, Nowi. Obiegały pogłoski o uwięzieniu Fazli Baszy. Uważają się mocno na opieszalność urzędników cywilnych w usuwaniu dawnych niedogodności. Herzegowina otrzymała przez mianowanie Izmaila Baszy z Prizzen wezyrem, administracyę od Bośni odrębną.

Rzecz domowa.

Protokół

czterdziestego pierwszego posiedzenia Wydziału miejskiego stołecznego miasta Lwowa dnia 1. maja 1851.

Przewodniczący: W. Karol Höpflingen-Bergendorf, c. k. radca gubernialny.

Sekretarz: L. Roszkiewicz.

Obecnych członków wydziału 56.

Początek posiedzenia o 5. godz. po południu.

Po przeczytaniu i przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia dnia 3. kwietnia r. b. oznajmił prezydujący zgromadzeniu, co następuje:

1) Według pojawiających się po gazetach wiadomości przyrzeczone temu krajowi koronnemu, a mianowicie naszej stolicy najpóźniejsze przybycie Jego Ces. król. Mości do Lwowa, miałyby nastąpić w miesiącu maju.

Prezydujący proponuje ukonstytuowanie komisji z członków wydziału, której zadaniem będzie wspólnie z nim obradzić sposób uroczystości przyjęcia w tym celu program ułożyć, a potem stosownie do czasu, skoro tylko ta wiadomość urzędowo potwierdzi się, odpowiednie poczynić przygotowania.

Zgromadzenie podzieliło jednoznacznie wnioski i zdanie przewodniczącego, aby udział w tej komisji, pomijając wszelki wybór zastawiony był tym członkom wydziału, którym indywidualne stosunki pozwalają być na obradach i merytorycznie współdziałać.

2) **Odpowiedź** Jego ks. Mości prezydenta rady ministrów p. Schwarzenberga na adres podziękowania z powodu utrzymania pokoju, za pośrednictwem Jego Excelencji pana Namiestnika otrzymaną, podług tekstu niemieckiego tak opiewającą:

„Moi panowie! Za pośrednictwem pana namiestnika hrab. Gólurowskiego otrzymałem adres, który szanowna rada gminna głównego miasta Lwowa pod dniem 13. marca r. b. z okazji uchylonej przy końcu zeszłego roku obawy wojny dla mnie wygotować łaskawą była.

Przyjmijcie, moi zacni panowie, za ten dowód waszej życzliwości i za równocześnie okazane mi szlachetne zaufanie zapewnienie mojej szczerzej podziękuję.

Wielka nasza austriacka ojczyzna, równie biegła i doświadczona w sztuce wojny jak i pokoju, niema się obawiać pierwszej, wszelako szczęśliwą się być czuje, iż pod egidą pokoju całą swą siłę i działalność poświęcić może podwyższeniu swego materialnego bytu, rozwojowi swych źródeł zasilkowych, ukonsolidowaniu nowo uzyskanego stanowiska i potęgi.

Wraz z Wami cieszę się serdecznie uzyskanym wypadkiem, uchylając się jedynie od przeważnego udziału, jaki mnie, panowie w nim przypisujecie, i który z mej strony ograniczał się tylko na szczere i gorliwe współdziałanie do osiągnięcia powszechnie usiłowanego dobrego celu.

Przyjmcie nakoniec, moi zacni panowie zapewnienie wysokiego szacunku, który Wam poświęcam.

Przyjęto z szczególnym zadowoleniem i ponowiono na wniosek przewodniczącego członkowi wydziału superintendentowi p. Hasemu za trafny układ adresu wyraz podziękowania.

3) Ogłoszono rezultat przychodu z dwóch koncertów, pod wpływem prezydującego przez lwowskich artystów i miłośników sztuki danych w dniu 9. i 15. kwietnia r. b. na korzyść obudwóch chrześcijańskich zakładów ochronek i szpitalu dla dzieci. Całkowity dochód: 536 złr. 53¹/₂ kr. Wydatki: 150 złr. 13 kr. Czysty dochód: 386 złr. 40¹/₂ kr. Z tego przypada na każdy z naniemionych zakładów po 128 złr. 53¹/₂ kr. m. k.

Przyjęto z zadowoleniem i uchwalono, aby artyście panu Kesslerowi, tudzież nauczycielowi sztuki śpiewu panu Rufowi za urządzenie i kierownictwo temi koncertami, nareszcie wszystkim panom diletantom, którzy tak łaskawi byli, pięknym współdziałaniem do pomyselnego przyczynić się skutku, oświadczyć podziękowanie rady gminnej.

4) Uchwalono podziękować także właścicielowi realności i ogrodu we Lwowie panu Majerowi za urządzenie u siebie wystawy kwiatów, z której na korzyść instytutu ochrony małych dzieci uzyskano 53 złr. 39 kr. m. k.

5) Prezydujący oznajmia, iż wkrótce rozpisany będzie konkurs względem bezpłatnego przyjęcia 10. dzieci lwowskich obywateli i mieszkańców do pływalni na kurs 1851 r., na co członków wydziału uważnymi czyni. — Przyjęto do wiadomości.

6) Uwiadomienie, że z dniem 1. maja r. b. poczyną się nowy kurs w szkole gymnastycznej dla 15. stypendystów, zapraszając członków wydziału, aby w tym celu swoich dzieci wymienili. — Służy do wiadomości.

7) Uwiadomienie o postanowieniu c. k. skarbu zezwalającym na zwrot ubytku tytułem sądowych tax rocznie 28,183 złr. 15 kr. m. k. wynoszącego z dalszem oznajmieniem, iż owa suma do kasy miejskiej już zapłaconą została. — Przyjęto do wiadomości wraz z

8) doniesieniem, iż zamówiony zegar wieżowy dnia 19. kwietnia r. b. z Wiednia odesłany został do Lwowa, z poświadczeniem domu spedycyjnego J. Regler na odebranie frachtu.

Referent radzca mag. *Zarzycki*.

9) Przedłożenie magistratu względem powtórnego obradowania nad obsadzeniem kapelanii przy kościele Ś. Łazarza we Lwowie.

Na podstawie terny konsystorskiej oświadczył się magistrat zgodnie z sekcją duchowieństwa, aby w uwzględnieniu zasług nadano tę posadę Jks. Franciszkowi Wondrzejcowi, kooperatorowi we Lwowie i administratorowi owój kapelanii.

Wydział jednomyślnie daje prezentę Jks. Wondrzejcowi.

Referent radzca mag. *Gregorowicz*.

10) Prawo obywatelstwa miasta Lwowa udzielono pp. Józefowi Gukula z Krościenka, na powroźnictwo; Janowi Orłner, z Winnik na wyrabianie instrumentów chirurgicznych; Aleksandrowi Bertolino, jubilerowi i Franciszkowi Wyroba, z Wadowic na krawiectwo.

11) Kuratorya literacka zakładu naukowego im. Ossolińskich we Lwowie przesyła dwa egzemplarze: „Zbioru ustaw i dokumentów

tyczących się zakładu naukowego im. Ossolińskich“ do urzędowego użytku.

Uchwalono, jeden egzemplarz udzielić seceji VII. tym końcem, aby rozpoznawszy prawa radzie gminnej przysługujące wydziałowi wiadomości, czyli nie jest na czasie, wprowadzić pomienione prawa w wykonanie.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

Lwów, 26. maja. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 20r.20k.; żyta 15r.39k.; jęczmienia 13r.40k.; owsa 7r.45k.; hreczki 13r.52k.; kartofli 7r.52k.; — cetnar siana sprzedawano po 2r.35k.; okłotów po 2r.25k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 28r.52k., sosnowego 24r.30k. w. w. Krupy, mąka, piwo, wódka, masło, łuj i mięso wołowe w cenach dawniejszych.

(Olomuniecki targ na bydło.)

Olomuniec, 21. maja. Liczba przypędzonych tego tygodnia wołów na targ tutejszy była taka sama jak w zeszłym tygodniu. Zabiegi spekulantów zakupujących bydło na spędzie rozpoczęły się były jeszcze zeszłego tygodnia; ze spędu 1000 wołów galicyjskich zakupywano już w Białe pojedyncze partye, a do dnia wczorajszego zakupiono tym sposobem 776 sztuk wołów, które do różnych stron, a najwięcej do Wiednia odpędzono, tak że na targ tutejszy dostało się łącznie z przypędzonym bydłem z okolic tylko 254 wołów — nie mniej ani więcej jak w zeszłym tygodniu. Woły te były w ogólności dobrze tuczone, lecz ceny poszły znowu w górę, bowiem płacono za parę wołów do 600 złr. w. w. Ceny te potąd niepraktykowane, wynikły z terażniejszych nadużyć, jakich się spekulanci dopuszczają i którzy w końcu zmuszają rzeźników do zakupywania wołów po cenie zbyt wysokiej.

Na targ wiedeński przypędzono tego tygodnia w ogóle 1500 sztuk wołów. Za cetnar płacono do 60 złr. w. w.

W najbliższym tygodniu spodziewają się z Galicyi 2000 sztuk wołów. Jeżeli się spekulanci znowu w to nie włączają, tedy ceny mięsa mogłyby dla publiczności wypaść daleko słuszniej. (N. Z.)

Kurs lwowski.

Dnia 27. maja.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. k.	5	54	5	58
Dukat cesarski " "	6	—	6	5
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	20	10	25
Rubel śr. rosyjski " "	2	1/2	2	1 1/2
Talar pruski " "	1	52	1	55
Polski kurant i pięciozłotówk. " "	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. " "	84	13	84	55

(Kurs wekslowy wiedeński z 24. maja.)

Amsterdam 177 l. 2. m. Augsburg 128¹/₂ l. uso. Frankfurt 127¹/₂ l. 2. m. Genua 149¹/₂ p. 2. m. Hamburg 133³/₄ l. 2. m. Livurna 125 l. 2. m. Londyn 12-34 l. 2. m. Medyolan 128¹/₂ l. Marsylia 151¹/₂ l. Paryż 151¹/₂ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 32³/₄.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. maja.

Księżna Soutza Marya, z Jas. — Hrabia Mier Henryk, z Buska. — Hrabia Fredro Aleksander, z Krakowa. — Hrabina Komorowska Józefa, z Chorobrowa. — Baron Brunicki Józef, z Podhorzec. — PP. Głogowski Gustaw, z Żółtkwi. — Stojowski Eugeniusz, z Jaryczowa. — Koryłowski Karol, z Tarnowa. — Barański Michał, z Radłowic. — Broniewski Henryk, z Balic. — Zamorski Jan, z Przemyśla. — Brzeżany Maurycy, z Konczakow.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. maja.

Hrabiowie Számbek Roman i Wodzicki Kazimierz, do Krakowa. — Hrabia Łoś Tadeusz, do Narola. — PP. Krzczunowicz Ignacy, do Jaryczowa. — Steindel Leopold, do Chotupiec. — Mazurowski Antoni, do Wilkowa. — Wiśniewski Wiktor, do Żółtkwi. — Torosiewicz Michał, do Poltowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 26. maja.

Pora	Barometr wmierzwied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 0 0	+ 5°	+ 14°	zachodni	pochm.
2 god.pp.	28 0 0	+ 14°	+ 4,5°	"	" ☉
10 g. w.	27 11 10	+ 9°		burzliwy	łagod. "

T E A T R.

Dziś: niem. przed.: „Alessandro Stradella“.

Jutro: hist. dramat polski: „Pani Rusinowska“, czyli: „Zbójcy gór święto-krzyskich.“